

W przerwie na reprezentacje krąży więcej niż zazwyczaj doniesień transferowych. Ostatnie opisuje w dzisiejszym wydaniu *Il Messaggero*. Według angielskiego tabloidu, *Mirror*, jest hipoteza powrotu do Włoch Erika Lameli. W Anglii mówi się o walce o gracza między Interem, Juventusem i Romą.

Zdaniem angielskiej prasy, włoski kluby naciskają na wypożyczenie, choć Bianconeri i Giallorossi są gotowi wyłożyć na stół około 17,5 mln euro, aby nabyć gracza definitywnie. To około połowa kwoty, jaką zapłacił półtora roku temu Tottenham. Transakcja może zostać zamknięta już podczas zimowej sesji mercato.

Jednym z głównych punktów transferowych jest w tym momencie sytuacja w bramce. Morgan De Sanctis jest bliski zamknięcia kontaktu z Romą, a Łukasz Skorupski, mimo że jest obiecującym talentem, powinien pozostać numerem dwa za plecami bardziej doświadczonego bramkarza. Roma zawiesiła oko na Cechu, który jest jednak obserwowany przez wiele topowych europejskich klubów (ostatnio przez Arsenal). Sabatini (wczoraj na trybunach w Mediolanie) ma jednak gotową alternatywę, którą jest Neto z Fiorentiny.

Tymczasem, według *RMC Sport*, w plotkach transferowych powraca środkowy pomocnik, Clement Grenier. Gracz znajduje mało przestrzeni w Lyonie. Jego kontrakt wygasa w 2016 roku. Interesują się nim Manchester United, Arsenal i Newcastle, jak również włoskie kluby. We Włoszech, poza Romą, jego śladami podążają Napoli i Fiorentina. W międzyczasie Cole znajduje się na celowniku New York City FC.

Autor: abruzzo